NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok VIII. Kraków, czwartek 28 maja 1925 Nr. 119

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe P. K. O. w Warszawie Nr. 141.123 w Krakowie 400.636.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcya nie zwraca. Za inseraty Redakcya nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł.10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincyi: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·10, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·15, nadesłane Zł. 0·40, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 0·75. gratulacye Zł.8·—, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe.

Optymizm rządu - obawy społeczeństwa

Kraków, 27 maja.

(m) W ostatnich czasach coraz częściej pojawiają się głosy, zdradzające wyraźny pesymizm co do dalszego rozwoju naszego życia gospodarczego. Powodów do tego pesymizmu nie brak. Poza działającymi od dawna momentami ujemnymi jak bezrobocie, brak kapitału obrotowego, przygniatający ciężar podatków itd. ujawniły się obecnie dalsze niepokojące objawy a to bierność bilansu handlowego, przekraczająca nawet deficyt zeszłoroczny oraz konieczność ograniczeń kredytowych ze strony Banku Polskiego.

Poszczególni ekonomiści różnią się między sobą co do oceny przyczyn, które obecny kryzys wywołały, jednakże zgodni są co do tego, że kryzys ten istnieje a nawet wzmaga się i że nie zanosi się w najbliższym czasie na złagodzenie go. Ten dość pesymistyczny pogląd znalazł potwierdzenie z miejsca najbardziej miarodajnego i z ust chyba dostatecznie autorytatywnych, bo w czasie dyskusyi budżetowej w Sejmie potwierdzili go obaj referenci budżetu: poseł Zdziechowski i poseł Michalski. Ze względu na dość różne poglądy na związek przyczynowy między przesileniem gospodarczem a przeprowadzoną w ubiegłym roku sanacyą finansową ciekawem jest, że obaj ci posłowie, uchodzący za najwybitniejszych ekonomistów w Sejmie, zgodnie stwierdzili, że polityka ochrony reformy walutowej uprawiana przez rząd była w całości polityką antigospodarczą a różnica między posłem Zdziechowskim a p. Michalskim polega tylko na tem, że pierwszy godzi się z nią jako ze złem koniecznem, podczas gdy drugi uważa ją za zdecydowanie szkodliwą. Tak tedy znalazł swe potwierdzenie ze strony chyba dość miarodajnej pogląd, broniony przez nas od pierwszej chwili ujawnienia się polityki fiskalnej obecnego rządu, mianowicie, że polityka ta podcina korzenie drzewa, z którego chce zbierać owoce.

Trudnego zadania obrony polityki skarbowej rządu podjął się na łamach oficyalnego tygodnika „Przemysł i handel“ dr Barański, wyższy urzędnik ministerstwa skarbu. W przeciwieństwie do pesymistycznych poglądów społeczeństwa i sejmu zajmuje on stanowisko zgoła optymistyczne. Ujmuje on problem zasadniczy następująco: Czy dochód narodowy jest tak wielki, aby z niego można było ponosić dzisiejsze ciężary skarbowe, czy dochód ten maleje, czy wzrasta, i czy majątek narodowy nie ulega uszczupleniu?

Jako wskaźnik główny decydujący o zmianach w dochodzie społecznym przyjmuje on wskaźnik konsumpcyi. Stwierdza, że konsumpcya w Polsce stale wzrasta, o czem świadczyć mają wzrastające cyfry podatku obrotowego oraz podatków konsumpcyjnych. Otóż stwierdzić trzeba, że jednak operowanie takimi argumentami jest rzeczą dość niepewną. Wszak wzrost dochodów skarbowych z powyższych źródeł niekoniecznie dowodzić musi wzrostu konsumpcyi, lecz poprostu wynikać może z wyższych wymiarów podatków, o niezgodności których z rzeczywistymi obrotami niejeden wieleby mógł powiedzieć. Pozatem pamiętać trzeba, że wysokość konsumpcyi może być wskaźnikiem dochodu społecznego tylko o tyle, o ile chodzi o dłuższe okresy czasu, gdyż w tym wypadku odpowiadać ona będzie na ogół wielkości produkcyi. Ostatecznie bowiem nie konsumpcya, lecz produkcya decyduje o stopniu rozwoju i zdrowia życia gospodarczego. Gdybyśmy zaś z punktu widzenia produkcyi oceniali rok ubiegły, to niewątpliwie dojdziemy do przekonania, że dochód społeczny w roku 1924 nietylko się nie zwiększył, ale stanowczo się zmniejszył.

Zdaniem p. dra Barańskiego kryzys obecny wynika nie z zastoju życia gospodarczego, lecz jest on tylko objawem zmiany rozdziału dochodu społecznego wśród poszczególnych warstw społeczeństwa. Najlepiej jest obecnie sytuowany kapitalista, dobrze jest sytuowany pracownik a najgorzej przedsiębiorca — wszystko przeciwnie niż w okresie inflacyi. Uwaga ta jest słuszna w znacznej mierze, jednakże w zupełności nie utrafia w sedno zagadnienia. Tak może się patrzeć na obecny kryzys tylko fiskalista, który szuka, kogoby tu obciążyć podatkiem i wybiera sobie najtłustsze kąski. Stanowisko to, które podziela niestety, jak się zdaje, także ministerstwo skarbu, pomija zupełnie zasadnicze przyczyny przesilenia. Wobec takich poglądów, panujących w sferach rządowych trudno się dziwić ich zupełnej obojętności i bezczynności wobec klęski trapiącej społeczeństwo.

O wiele bliżsi prawdy byli wspomniani wyżej referenci budżetowi, którzy zagadnienie rozwiązania kryzysu ujęli z punktu widzenia gospodarczego.

Pos. Michalski tak je formułuje: „Kryzys, który dziś Polska przeżywa, nie jest jednak tylko kryzysem sanacyi pieniądza w Polsce; jest on równocześnie kryzysem całego naszego ustroju gospodarczego. Polska musi przeorganizować ten ustrój na poziomie nowoczesnych linii świata; zwłaszcza zacofany nasz technicznie i inflacyą zdemoralizowany przemysł musi tego dokonać. I to jest czołowe zagadnienie, które przed Polską dzisiaj staje“.

Podobnie formułuje swój pogląd pos. Zdziechowski: „Podniesienie produkcyi winno być celem, do którego w obecnej chwili musimy dążyć, według mego przekonania, bez zastrzeżeń, tak samo jak bez zastrzeżeń prowadziliśmy politykę ochrony złotego... Bezwzględne stosowanie tej polityki, będzie przedewszystkiem w interesie utrwalenia reformy walutowej, której, mojem zdaniem, nie można uważać za dzieło zakończone, dopóki nie opanujemy kryzysu gospodarczego“.

Łudzenie się, że przesilenie jest tylko objawem dokonywujących się zmian rozdziału dochodu społecznego i jako takie tylko zjawiskiem przejściowem jest przyczyną — jak to wyżej wspomnieliśmy — bierności rządu wobec tego zagadnienia. Dopiero z chwilą, gdy rząd uświadomi sobie o wiele głębsze i trudniejsze do zwalczenia przyczyny kryzysu, spodziewać się można z jego strony jakiejś skuteczniejszej walki przeciw niemu. Może Tymczasowa Rada Gospodarcza przyspieszy wreszcie ten moment, kiedy rząd zrozumie całą powagę i wszystkie trudności naszego położenia gospodarczego.

Walka o byt tysięcy rodzin żydowskich

znalazła głośne echo na wczorajszem posiedzeniu Sejmu.

Niesłychane stanowisko posła Polakiewicza. — Posłowie z kiełbasą w ręka na sali. — Obstrukcyjna mowa posła Frostiga. Walka o termin i porządek następnego posiedzenia.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 26. 5 Sin. Na dzisiejszem pierwszem po tygodniowej przerwie posiedzeniu sejmu ogólne zainteresowanie wzbudziła sprawa rewizyi koncesyi. Rząd mianowicie posiadając w tej sprawie nowe dane, prosił o zdjęcie sprawy z porządku dziennego. Przeciw temu wystąpił pos. **Polakiewicz**, którego stanowisko w tej sprawie już niejednokrotnie dawało powód do napiętnowania ślepego doktrynerstwa panów z Wyzwolenia i interwencyą swą spowodował uchwałę odrzucającą wniosek pos. Moraczewskiego o odesłaniu sprawy do komisyi.

Wobec takiego obrotu sprawy Koło Żydowskie postanowiło drogą obstrukcyi uniemożliwić obrady nad sprawą rewizyi koncesyi na dzisiejszem posiedzeniu. Pos. **Frostig** rozpoczął też w dyskusyi nad referatem pos. **Sochy** długie przemówienie, które okraszał często gęsto cytatami z licznych książek, które ze sobą wziął na trybunę.

Wicemarszałek **Pluciński** czekający tylko na okazyę, by zmusić mowcę do przestania, nie znalazł sposobności do interwencyi. Gdy pos. Frostig się męczy, posłowie z Koła Żydowskiego różnymi „Zwischenrufami“ dają mu czas do wytchnienia. Pos. **Kozłowski** (endek) woła do pos. Frostiga: Czyby pan nie poszedł na czarną kawę. Pos. Frostig: Jak skończę mówić.

Tymczasem na sali toczą się rokowania między stronnictwami które doprowadziły do umowy, że sprawa koncesyi będzie traktowana dopiero na następnem posiedzeniu. Zawiadomiony o tem pos. Frostig skończył swe przemówienie, poczem toczyła się dalsza dyskusya nad referatem posła Sochy.

Po przerwaniu dyskusyi marszałek zapowiedział, że następne posiedzenie odbędzie się w piątek ze sprawą koncesyi na 11-tym punkcie porządku dziennego. Pos. Toh ze względu na święto żydowskie

prosił o przełożenie posiedzenia na przyszły tydzień, czemu się sprzeciwił pos. Polakiewicz proponując zwołanie posiedzenia na jutro. Po dłuższej dyskusyi postanowiono wreszcie odbyć następne posiedzenie jutro z tym samym porządkiem dziennym.

* * *

Na początku posiedzenia zakomunikował marszałek, że rząd prosi o zdjęcie z porządku dziennego sprawozdania komisyi skarbowej o wniosku Koła Żydowskiego w sprawie zniesienia rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej co do rewizyi koncesyi na sprzedaż wyrobów monopolów państwowych. Prośbę swą motywuje rząd tem, iż zebrał nowe dane w tej sprawie, na których zużytkowaniu mu zależy.

Pos. Polakiewicz (Wyzwolenie) występuje przeciwko zdjęciu tej sprawy z porządku dziennego, domagając się jej ostatecznego załatwienia.

Pos. Moraczewski (PPS) zgadza się zasadniczo z pos. Polakiewiczem, ale ze względu na nowe materyały zebrane przez rząd, prosi o odesłanie tej sprawy do komisyi. W głosowaniu za wnioskiem pos. Moraczewskiego wypowiedziała się większość, wobec wątpliwości jednak głośno wypowiedzianych przez pos. Smólikowskiego, marszałek zarządził nowe głosowanie.

Pos. Polakiewicz rozpoczął teraz ożywioną „działalność" w celu sprowadzenia na salę jak największej ilości posłów, wyciągając z kuluarów i bufetu posłów, którzy na salę wchodzili wprost z kiełbasą w ręku, kończąc posiłek na sali. Osławiony pos. Sawicki (ZLN), znany ze swoich epistoł miłosnych do pań bufetowych, gorliwie wspomagał pos. Polakiewicza w ściąganiu posłów na salę.

W rezultacie wniosek pos. Moraczewskiego odrzucono 128 głosami przeciwko 69.

Następnie sejm przystąpił do obrad. Sprawa ustawy o bilansowaniu w złotych spadła z porządku dziennego. Przystąpiono do ustawy zmieniającej rozporządzenie prezydenta o przerachowaniu pożyczek państwowych. Pos. Rzepecki referuje powyższą ustawę imieniem komisyi.

Pos. Hausner (Koło Żyd.) wypowiada się przeciwko ustawie, jako nieodpowiedniej, gdyż daje przywileje pewnym sferom i obciąża budżet o 30 milionów złotych.

Po dalszych przemówieniach przyjęto kilka poprawek, poczem całą ustawę przyjęło w trzeciem czytaniu.

Następnie pos. Socha referował sprawę przerachowania wkładek oszczędnościowych w PKO.

W dyskusyi zabiera głos pos. Frostig, wygłaszając długie obstrukcyjne przemówienie, poczem po kilku jeszcze przemówieniach obrady przerwano.

Senzacyjny proces „działacza w tytoniu" przeciw b. pos. w Sofii

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 26. 5 Sin. Dziś rozpoczął się proces p. Bergera-Górzyńskiego — jak wiadomo przyjaciela p. Dmowskiego — przeciw p. Tadeuszowi Grabowskiemu b. posłowi polskiemu w Bułgaryi, obecnemu szefowi wydziału prasowego w MSZ.

P. Berger-Górzyński, znany „działacz" w monopolu tytoniowym uczuł się dotkniętym raportem p. Grabowskiego, w którym tenże przedstawił p. Górzyńskiego jako spekulanta na szkodę skarbu, zarzucając mu, iż przedstawił się bezprawnie za delegata min. skarbu i posługiwał się nieprawnie uzyskaną pieczęcią poselstwa polskiego w Bułgaryi.

P. Grabowski przedłożył na dzisiejszej rozprawie szereg dokumentów dla udowodnienia prawdziwości swych zarzutów. Wezwani na rozprawę świadkowie częściowo się nie zjawili, wobec czego sędzia nałożywszy na dwóch świadków karę po 50 złotych sprawę odroczył.

Proces adw. dra Hofmokl Ostrowskiego odroczony

Warszawa, 26 5. (Sin) Onegdaj odbył się w warszawskim sądzie okręgowym proces adw dra Hofmokl-Ostrowskiego, oskarżonego o postrzelanie świadka na sali rozpraw. Świadek maj. Trapszo oświadczył, że główny świadek por. Jędruszczak zachorował i nie może stawić się na rozprawie. Przytem obrońca oskarżonego adw. Paschalski wniósł o odroczenie rozprawy ze względu na zły stan zdrowia oskarżonego. Prokurator Rudnicki zażądał również odroczenia rozprawy ze względu na niezjawienie się głównego świadka. Trybunał odroczył rozprawę.

Gabinet Painlevego wyjdzie cało z afery marokańskiej

Wyniki obrad stronnictw kartelu

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż. 26 5. (K) Dziś rano odbyło się wspólne posiedzenie czterech stronnictw kartelu lewicowego. Dotychczas wynik konferencyi jest mi znany, nie ulega jednak wątpliwości, że na posiedzeniu osiągnięto zgodę co do głosowania jutrzejszego nad interplacyą w sprawie sytuacyi w Marokku.

Premier Painleve uzgodnił z przywódcami kartelu tekst interpelacyi kartelu w sprawie Marokka, tak, że nie zachodzi obawa, ażeby w tej sprawie rząd Painlevego doznał porażki.

Dziś odbyło się też posiedzenie Rady ministrów, na którem postanowiono wyrazić posłowi francuskiemu w Hiszpanii, Malvy'emu pełne zaufanie.

Na czem polegają różnice między Francyą a Anglią

w sprawie gwarancyi i bezpieczeństwa?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 26 5. (D) Z Londynu donoszą: Z półoficyalnego źródła donoszą, że różnice między Francyą a Anglią w sprawie gwarancyi i paktu bezpieczeństwa polegają na tem, że Anglia nie nalega na to, ażeby sprawa wschodnich granic Niemiec i ewentualnego przyłączenia Austryi została włączona do paktu gwarancyjnego, natomiast Francya bezwzględnie dąży do tego, aby sprawa granic Polski została włączona w tekst paktu.

Okrucieństwo wojny gazowej i wytruwanie ludzi bakteryami

budzi opamiętanie wśród przedstawicieli państw Europy.

Genewa, 26. 5 PAT. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi wojskowej Ligi narodów rozpatrywano wniosek Ameryki w sprawie wojny gazowej i bakteryologicznej. Ośrodkiem całej dyskusyi stał się właściwie wniosek Polski. Podkreśla on, że nie może być mowy o dyskutowaniu zakazu eksportu gazów dopóki nie została omówiona sprawa zakazu prowadzenia wojny gazowej i bakteryologicznej: Słuszność tego twierdzenia uznali wszyscy członkowie komisyi.

Takie postawienie sprawy przez delegata polskiego spowodowało szereg deklaracyi delegatów wielu państw jak Anglii, Francyi i Czechosłowacyi, wypowiadających się zasadniczo przeciwko prowadzeniu wojny gazowej.

Przedstawiciel Niemiec złożył również deklaracyę w której wypowiedział się jednak tylko przeciw zakazowi eksportu gazów wobec czego delegat jugosłowiański Kalafatowicz zgłosił konkretne zapytanie pod adresem Niemiec, dlaczego kraj posiadający największy przemysł chemiczny i najrozleglejszy aparat przygotowawczy do wojny gazowej nie traktuje w swej deklaracyi zasadniczo sprawy samej wojny.

Wystąpienie to spowodowało drugą deklaracyę niemiecką, zgłoszoną przez pierwszego delegata niemieckiego Eckardta który nawet nie jest członkiem komisyi wojskowej. Eckardt oświadczył, że rząd jego gotów jest w formie najbardziej kategorycznej przyłączyć się do tego wniosku międzynarodowej decyzyi postanawiającego o zakazie prowadzenia wojny gazowej i bakteryologicznej.

Oświadczenie to wywołało prawdziwą senzacyę i żywe komentarze. Sprawa ta będzie omawiana w dalszym ciągu na posiedzeniu dzisiejszem.

Ponowne awantury antysemickie na uniwersytecie we Wiedniu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 26 5. (D) Dziś miały znowu miejsce starcia między socyalistami a hackenkreutzlerami. Na uniwersytecie i w wyższej szkole rolnictwa antysemiccy studenci wtargnęli do sal wykładowych i niedopuścili studentów żydowskich do słuchania wykładów, przyczem doszło do walk i starć.

Około południa przywróciła dopiero policya spokój.

Amundsen nie wrócił

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń. 26 5. (D) Z Oslo donoszą: Dotąd niema żadnych wiadomości o Amundsenie. — Ponieważ w okolicach bieguna panuje śnieżyca, niema widoków, aby Amundsen mógł wrócić samolotem.

Min. marynarki w Stanach Zjednoczonych zawiadomiło, że oddaje statek „Pattoke" dla akcyi ratunkowej, który będzie stacyą macierzystą dla balonu sterowego „Shenadnod", który wyruszy z pomocą.

Berlin, 26. 5 PAT. Der Tag donosi z Nowego Jorku, że w poniedziałek rano obydwa okręty należące do ekspedycyi Amundsena Fram i Hobby nadesłały depesze iskrowe do Nowego Jorku, że nie odkryły żadnych śladów Amundsena. Jest to prawdopodobne, że samoloty musiały skutkiem silnej burzy i mgły wylądować na Alasce, jednakże badacze okolic podbiegunowych Bartett i Hobson uważają wylądowanie na Alasce za nieprawdopodobne.

Londyn, 26. 5 PAT. Amerykański departament marynarki, przy którego współdziałaniu National geographical society organizuje wyprawę Mac Milana do bieguna oświadcza, że w razie gdyby nie było o Amundsenie wiadomości do końca lipca, wówczas trzy samoloty ekspedycyjne Mac Milana udadzą się w poszukiwania. Również Hakoon Hammer, który uratował Amundsena w roku 1923 zawiadomił urząd marynarki że gotów jest wziąć udział w ekspedycyi ratunkowej, którąby się udała sterowcem Los Angeles.

Skrytobójczy zamach na rojalistycznego redaktora

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż. 26 5. (K) Kasyer pisma rojalistycznego „Action Francais" został dziś w pobliżu redakcyi śmiertelnie raniony kulą w głowę przez nieznanego sprawcę.

Automobil wywrócił rusztowanie 4-piętrowego domu

Berlin. 26. 5 (I.) Z Wrocławia donoszą: Autobus napełniony ludźmi wjechał na rusztowanie odnawianego 4-piętrowego domu, powodując runięcie całego rusztowania. 3 robotników zostało zabitych, 2 ciężko rannych.

Palestyńskie zgromadzenie org. „Mizrachi"

Kraków, 27 maja.

W niedzielę po południu w związku z obradami zjazdu „Mizrachi" dla zachodniej Małopolski odbył się na dziedzińcu pp. Susserów tłumny wiec z udziałem posła Farbsteina i delegatów Mizrachi.

Wiec zagaił p. Mojżesz Alter, poczem zabrał głos powitany oklaskami poseł Farbstein, który w pięknych słowach skreślił wrażenia swe odniesione z pobytu w Palestynie podczas otwarcia Uniwersytetu, poczem wskazał, że najważniejszem zadaniem jakie postawiła sobie organizacya „Mizrachi" jest połączenie naszego życia narodowego z religią. Na tej podstawie „Mizrachi" dąży do odbudowy Palestyny i pozytywną pracą chce pogodzić stare tradycye z nowoczesnymi poglądami. Symbolem tego połączenia jest wzorowa szkoła „Mizrachi" w Palestynie, gdzie dzieci żydowskie z najrozmaitszych stron i o najróżnorodniejszych poglądach złączyły się w dążeniu do jednej świetlanej przyszłości całego narodu. Mowca podaje szereg przykładów z życia w Palestynie, ilustrujących tworzenie się niewymuszonej religijności wśród chaluców i robotników nawet takich, którzy zupełnie od religii byli odsunięci. Mowca apeluje do Żydów ortodoksyjnych, by przez przystąpienie do współpracy w wielkiem dziele odbudowy ojczyzny stali się tym elementem, który zadecyduje o religijnym charakterze naszej Erez Izrael. Zamiast krytyki i wzajemnego oczerniania, niech rozpocznie się produktywna praca dla dobra całego narodu.

Dr. Hirschfeld (Wieliczka) wskazuje na tragiczną sytuacyę, w jakiej żyje obecnie żydostwo od Odessy, aż po Gdańsk i stwierdza, że może w całej historyi żydowskiej nie było tak tragicznego okresu, aczkolwiek przyzwyczajeni już jesteśmy do tego, że społeczeństwa, wśród których żyjemy, odbierają nam dobrobyt i niszczą nasze egzystencye. Samobójstwa nawet bardzo pobożnych Żydów na tle ruiny gospodarczej są jaskrawym dowodem naszego fatalnego położenia. Zapytać się godzi, co w takiej sytuacyi mamy począć, a zwłaszcza co począć ma młodzież religijna, która spędzając czas na nauce nie posiadła tego przygotowania życiowego jakiego wymagają obecne czasy i znajduje się bez żadnego oparcia, bez gruntu pod nogami. Grunt ten może młodzież nasza uzyskać jedynie przez produktywną pracę w Palestynie i jesteśmy świadkami rozbudzenia się w naszej młodzieży tęsknoty do własnej ziemi, do pól i lasów. Niestety realizacya tego snu napotyka na trudności natury finansowej. Dlatego też obowiązkiem starszego pokolenia jest umożliwić tej młodzieży emigracyę do Erec Israel, skierowanie jej do roli i oparcie swej egzystencyi na pewnym gruncie. Obowiązkiem wszystkich Żydów ortodoksyjnych jest wspierać akcyę chalucową.

Rabin dr. Mark (Bielsko) zaznacza na wstępie, że zamiast słowa ortodoksya, użytego w swoim czasie na nazwanie pewnej sekty u innego narodu, woli użyć określenia „żydostwo wierne Torze". Mowca przypomina, że dziś właśnie przypada rocznica 1. Siwan, kiedyto Żydzi stanąwszy pod górą Synaj ujrzeli krzew cierniowy, który mimo otaczających go płomieni nie spłonął. Otóż krzew ten jest symbolem narodu żydowskiego, uważanego przez innych za cierń i wiecznie otoczonego płomieniami nienawiści i zazdrości. Ma on jednak święty grunt pod nogami a mianowicie przywiązanie do ziemi palestyńskiej i święty ogień Tory w sobie, który przeciwstawia się otaczającym go płomieniom. Dopóki w sercach naszych tlić będzie ten święty ogień naszej Tory i umiłowanie naszej świętej ziemi, tak długo otaczające nas płomienie nienawiści nie zdołają nam zaszkodzić.

Rabin Fuchs (Sępolno) zastanawia się nad przyjęciem poprzednich przemówień przez słuchaczy, przy czem stwierdza, że aczkolwiek oklaski były podzielone, to jednak najgorętsze brawa rozlegały się zawsze, gdy była mowa o potrzebie odbudowy Palestyny. Ta okoliczność napawa mowcę radością i stanowi rękojmię, że Żydzi krakowscy w zrozumieniu doniosłości sprawy nie pozostaną w tyle przy akcyach na rzecz budującej się Palestyny. Mowca na szeregu cytatów z Talmudu i Midraszu ilustruje program „Mizrachi", który dąży do ugruntowania religijności w odbudowanej Erez Izrael i wzywa zebranych do łączenia się pod sztandarem „Mizrachi" celem odbudowy naszej siedziby narodowej.

Dr. Bulwa wskazuje na misyę narodu żydowskiego, który po powrocie na własną ziemię wytworzy tam takie społeczeństwo, że będzie stanowiło wzór dla wszystkich innych narodów. Zanim doczekaliśmy się chwili urzeczywistnienia tej misyi, naród nasz przechodził tysiącletnią próbę, a największym cudem jest to, że w czasie tej próby nie odstąpił od dążenia, lecz służy dziś tymsamym wzniosłym ideałom, co przed tysiącami lat. Obecnie od nas samych zależy urzeczywistnienie tej wielowiekowej tęsknoty naszych praojców, i dlatego też przy wielkiem dziele nikogo nie śmie zabraknąć. Gdy jedni jadą do Palestyny, by stać się tam pionierami naszego odrodzenia, to inni muszą udzielić im poparcia materyalnego gdy jedni chcą ofiarować swą pracę, drudzy muszą przyczynić się choćby tylko kieszenią. Zadaniem „Mizrachi" jest obudzić do pracy żyjące w tradycyi żydostwo, bo tylko połączenie tradycyi z czynem pozwoli nam ziścić nasze ideały.

W końcu zebrani uchwalili jednomyślnie rezolucyę, w której dziękując mowcom za referaty przyrzekają przystąpić do współpracy z „Mizrachi" około odbudowy żydowskiej siedziby narodowej.

Po nominacyi lorda Plumera

GRATULACYE SOKOŁOWA.

Jerozolima. Nahum Sokołów, prezydent egzekutywy syonistycznej przesłał na ręce lorda Plumera serdeczne gratulacye z okazyi jego nominacyi na Wysokiego Komisarza Palestyny.

* * *

W związku z nominacyą lorda Plumera na Wysokiego Komisarza Palestyny stwierdzają niemal wszystkie pisma, że nominacya ta jest wynikiem sytucyi w Syryi. Kierownictwo polityczne egzekutywy było powiadomione o zamiarze nominacyi lorda Plumera wysokim komisarzem Palestyny. Ogólnie przeważa przekonanie, że nominacya ta oznacza wzmocnienie idei żydowskiej siedziby narodowej. Przytem pisma zaznaczają, że na czele kierownictwa departamentu politycznego Egzekutywy syonistycznej w Palestynie stoi dawny współpracownik lorda Plumera, collonel Kish. Col. Kish był w czasie wojny wysokim oficerem sztabowym w sztabie angielskim w Paryżu skąd kierowano ofenzywą przeciwko Niemcom. Wówczas należał Kish do grona współpracowników lorda Plumera. Fakt ten przyczyni się niezawodnie w dużej mierze do nawiązania serdecznych węzłów między nowym Wysokim Komisarzem Palestyny a Kierownictwem syonistycznem.

GENERALNY SEKRETARZ ZARZĄDU PALESTYŃSKIEGO.

W ubiegłym tygodniu ogłoszono oficyalnie nominacyę Colonela Symesa dotychczasowego gubernatora okręgu północnego Palestyny generalnym sekretarzem dla rządu palestyńskiego w miejsce sir Gilberta Claytona. Żydostwo palestyńskie przyjęło nominacyę Symesa z radością. Colonel Symes uchodzi za jednego z najbardziej oddanych sprawie żydowskiej siedziby narodowej urzędników angiel-

A. AWERCZENKO.

Kochani krewni.

Skąd się biorą krewni?

Zjawiają się zupełnie nagle.

Żenicie się:

Podczas ślubu narzeczona Wasza wyciąga z tłumu jakiegoś milczącego, wysokiego pana o grubej, napuszonej szyi w kołnierzyku tekturowym i mówi:

„Mój kochany, oto nasz krewny. Teraz jest i twoim krewnym. A oto jego żona. Pocałujcie się bez żenady, jesteście przecież krewnymi".

I teraz wdziera się ten krewny we wasze życie. Przychodzi kiedy mu się zechce musicie przedstawiać go swoim gościom: Mój krewny!

Ten krewny nie opowiada żadnych anegdot, nie umie tańczyć, działa tylko usypiająco na znajomych, ale należy go przyjmować, uśmiechać się przyjaźnie, bo jest przecież krewnym.

* * *

W jakim celu odwiedzają was krewni? Oprócz herbaty niczego nie dostają. Czyż nie mają herbaty u siebie w domu? Nie, nie idzie o herbatę. Taki krewny usiada z małżonką przy stole i mówi stroskanym głosem:

„Wiesz, nieładnie, żeśmy tak długo nie byli u tego.. młodego małżeństwa. Obrażą się... pomyślą, żeśmy zapomnieli..."

Kochany krewny. Pozostań w domu nie denerwuj się. Młode małżeństwo nie obrazi się, jeśli nawet nie przyjdziesz przez trzy lata. Do czegóż jesteś im potrzebny? Mają swoje troski i dosyć znajomych bez ciebie .U nich bywają bardziej interesujący ludzie.

„Tak?" odpowiada żona, „musimy pójść. Niedawno spotkałam młodą kobietę w tramwaju, spojrzała na mnie i rzekła: Dlaczego was wogóle nie widać?"

„Tak, musimy pójść, bo się obrażą".

To nazywają krewni „złożeniem wizyty".

„Dzień dobry! Dzień dobry! Chcieliśmy was już dawno odwiedzić, ale mój mąż był tak bardzo zajęty. Teraz skorzystaliśmy z wolnej chwili... Myśleliśmy, że złożycie nam wizytę. Przyjdźcież kiedyś do nas".

Tak rozmawiają krewni w przedpokoju, gdy zdejmują płaszcze i kapelusze.

Wchodzi się do salonu...

„No, jesteście zdrowi? Wszystko dobrze?" pyta krewny.

„Bogu dzięki! A u was?"

„Ujdzie! Müllerowie byli u was?"

„Nie było ich jeszcze!"

„Dziwne, przecież to krewni wasi! Brat waszej żony ożenił się przecież z kuzynką Müllerów..."

I oto rozpoczyna się rozmowa, przedłużająca się i coraz bardziej nudna.

„Szklankę herbaty... z łaski swojej".

„Która godzina? Piąta? To, możemy jeszcze dwie godziny pozostać. Macie wiadomości od brata?"

„Nie, od dawna już nie mamy".

* * *

Dam wam radę, jak należy przyjmować krewnych.

W ten sposób:

„Dzień dobry! Czego sobie życzycie?"

„Przyszliśmy odwiedzić. Jesteśmy przecież krewni!"

„Zupełnie zbyteczne! Idźcie! Idźcie! U nas wszystko w porządku, Müllerowie nas nie odwiedzają. Od brata otrzymaliśmy list... Teraz wiecie już wszystko. Możecie odejść. Nie mamy czasu na zbyteczne rozmowy. Czas to pieniądz".

To jest przyzwoite i rozsądne.

Krewni nie wchodzą już do salonu. Mruczą, odwracają się i opuszczają wasz dom.

Słyszycie jeszcze jak mówią będąc na schodach: „Chcieliśmy ich odwiedzić jako dobrzy krewni, a oni pokazują nam drzwi. Co za ordynarność! I to mają być krewni! To — świństwo! Niech pyskują. Ale tylko w ten sposób można się pozbyć wizyt krewnych.

* * *

Nieraz jest wprost strasznie. Święta... Schodzą się krewni ze wszystkich stron i dziur. I tacy, którzy, przez cały czas nie złożyli wam wizyty. Każdy czuje się zobowiązany złożyć wam wizytę, sądząc, że w przeciwnym razie obrazicie się.

Kochany czytelniku! daję ci przyjacielską radę: wypędź krewnych, bij ich, nie daj im nawet szklanki herbaty — bo wówczas dopiero przyjdą do siebie i zapomną o swoich uczuciach pokrewieństwa.

Będziesz szczęśliwy i nigdy nie zobaczysz już Twoich kochanych krewnych.

skich. W swoich przemówieniach w osiedlach galilejskich a szczególnie w czasie otwarcia technikum w Hajfie dał Colonel Symes do poznania, że rozumie potrzeby żydowskiej Palestyny, jako jeneralny sekretarz będzie Symes zastępcą i bliskim doradcą nowego Wysokiego Komisarza lorda Plumera.

Wpływy Keren Hajessodu w kwietniu br.

Jak już donosiliśmy wpłynęło do centrali Keren Hajessodu w Londynie w bm. 40,681 funtów szterlingów. Fundusze te wpłynęły z 12 krajów. Na pierwszem miejscu stoją jak zawsze Stany Zjednoczone, skąd wpłynęło 20.816 funtów szt., na drugiem Polska, która przyczyniła się do wpływów sumą 4.255 f. szt., (z tego na okręg warszawski przypada 2856, lwowski 581, wileński 498, krakowski 319). Niemcy złożyły 3.066, Argentyna 3000, Rumunia 1441, Anglia 1050, Holandya 654, Marokko 628, Austrya 599, Czechosłowacya 531, Szwajcarya 319, Litwa 300, Palestyna 284, Łotwa 268, Szwecya 172, Alzacya Lotaryngia 80, Estonia 64, Gdańsk 55, Egipt 51, Dania 32, Norwegia 8, razem 40,681.

Ogólna suma wpływów Keren Hajessod od czasu jego powstania do 30. kwietnia 1925 r. wynosi 1,813,007 funtów szterl.

* * *

Na XIV. Kongresie syonistycznym złoży dyrektoryum „Keren Hajessodu“ sprawozdanie ze swej działalności. Sprawozdanie będzie obejmowało bilans roczny od 31. marca 1924 r. do 31. marca 1925 r., pozatem także sprawozdanie z wpływów z miesięcy: kwiecień, maj, czerwiec 1925 r. Sprawozdanie ukaże się w hebrajskim, angielskim i niemieckim języku.

List Janusza Korczaka na Akademię Z. F. N.

W Warszawie odbyła się w ub. tygodniu uroczysta akademia jako dalsza część programu akcyi literatów i artystów żydowskich na rzecz Żydowskiego Funduszu Nrodowego. Przemawiali pos. Grünbaum, pos. dr. Balaban, artystka Kamińska, artysta-malarz Apfelbaum, dr. Hindes, red. Apenszlak, Aharon Cajtlin i in. Znany pedagog p. Janusz Korczak, uważany w kołach żydowskich za człowieka, dalekiego od życia żydowskiego w szczególności zaś od żydowskiego życia narodowego przesłał na akademię następujący list:

„Dziękuję za zaproszenie. Na akademii nie będę.

Od przypadkowej obecności na drugim Kongresie Syonistycznym w Bazylei zagadnienie Palestyny przechodziło we mnie wiele etapów.

Dzieje się coś bardzo dużego b. śmiałego, bardzo trudnego. Zrozumieć można, ale uczuciowo ogarnąć niesłychanie trudno.

„Zmartwychwstać — nie to co się urodzić. Trumna cię odda, ale nie spojrzy na ciebie wzrokiem matki“.

Czy powrót, czy ucieczka?

Trzeba, by się w ciszy w każdym zrodził Mesyasz, który go zaprowadzi, jak matka, która dziecko ostrożnie prowadzi.

Tak idzie młodzież, część pewna młodzieży.

Jestem człowiekiem samotnej drogi, indywidualnych decyzyi i czynów. Dlatego uraża mnie — przyznaję, niezbędna, nieunikniona, konieczna — propaganda, organizacya. Tem niemniej krzywda się dzieje tym, co mocno czują.

Co silniejsze? — Żal, że wali się mchem porosłą przeszłość, czy tęsknota ku przyszłości?

Legenda głosi, że Bóg długo szukał pierwszej litery wyrazu, którym miał przemówić do Żydów, a przez nich do ludzkości?

Tylko samotnicy odnajdą tę pierwszą literę, którą współczesna Palestyna przemówić powinna.

Boć nie hotele nie kanalizacya i samochody, nawet nie uniwersytet. To jest — to łatwe i pospolite.

Z szacunkiem

J. Korczak.

NADESŁANE.

Za rubryką tą redakcya nie odpowiada.

Bursa żydowska sierót wojennych 1273 poszukuje **nauczyciela-kierownika** (kawalera) Wiadomość: Schenkerowa, ul. Bonifraterska L. 3, I. p. między godz. 3—4 popołudniu.

KRONIKA.

Kraków, 27 maja.

Konferencya „Hitachdutu“ dla zach. Małopolski

W niedzielę, 31 maja i 1 czerwca obradować będzie w Krakowie konferencya syońskiej partyi pracy „Hitachdut“ z zach. Małopolski i Śląska. Porządek dzienny konferencyi jest następujący:

1. Zagajenie, dr O. Menasche.
2. Wybór prezydyum zjazdu i komisyi.
3. Sprawozdanie, P. Nessel.
4. Ruch Hitachdutu w Polsce, M. Taca.
5. Sytuacya w pracującaej Palestynie, dr W. Berkelhammer.
6. Sytuacya polityczna w kraju, poseł A. Lewinson.
7. Hachszara, Alija, J. Mancach z Daganii.
8. Po zjeździe Hitachdutu w Palestynie, posel A. Lewinson.
9. Nasza platforma na 14 Kongresie, dr O. Menasche.
10. Nasz stosunek do Organizacyi Syońskiej w zach. Małopolsce L. Menasche.
11. Nasza praca kulturalna i wychowawcza, O. Spiro.
12. Bank Hapoalim i P. A. F., dr S. Seiden.
13. Statut organizacyjny, dr Merz.
14. Budżet organizacyjny, O. Wasserreich.
15. Dyskusya.
16. Wybór Komitetu Rejonowego.
17. Ewentualia.

* * *

Jak się dowiadujemy weźmie udział w konferencyi Hitachdutu w dniach 31 bm. i 1 czerwca br. p. Jehoschua Manoach z Daganii i poseł A. Lewinson z Warszawy. W niedzielę 31 bm. odbędzie się z ich współudziałem wielkie zgromadzenie ludowe, na którem referować będą n. t. „O pracującą Palestynę“.

Na konferencyę zgłosiło dotąd przybycie około 50-ciu delegatów z różnych miast i miasteczek Małopolski zach. i Śląska.

—o—

— W ŚWIĘTA SZEWUOTH, tj. w najbliższy piątek i sobotę odbędą się w Świątyni Żydów postępowych przy ul. Podbrzezie nabożeństwo z kazaniem rabina posła Dra Thona.

— ZAKONCZENIE ROKU SZKOLNEGO NIE BĘDZIE PRZYSPIESZONE. Jak się w kuratoryum szkolnem w Krakowie informujemy, zakończenie roku szkolnego we wszystkich zakładach naukowych powszechnych i średnich na terenie okręgu krakowskiego nastąpi normalnie, tj. z końcem czerwca, a nie 20 czerwca, jak mylnie doniosły niektóre dzienniki.

— ODWODNIENIE KRAKOWA. Obecnie budownictwo miejskie przeprowadza następujące roboty kanałowe: w budowie są kanały uliczne w ul. Polnej, Skwerowej, Dębowej i Konfederackiej w Dębnikach na długości 520 m. w nowootwartej ulicy obok drogi pod kopcem Krakusa w Podgórzu na długości około 150 m., w ul. Celnej w Podgórzu na długości około 150 m. — Wynik licytacyi na budowę kanału w ul. Friedleina w Krowodrzy został w tych dniach przez zarząd miasta zatwierdzony i w przyszłym tygodniu przedsiębiorstwo rozpocznie roboty. Nadto prowadzone jest uporządkowanie płuczki za realnościami ulicy Nowowiejskiej przez ujęcie płuczki w 50-cio cm rury betonowe. W przygotowaniu są projekty skanalizowania ul.: Szkolnej, Parkowej i Dębowskiego w Podgórzu.

Oprócz normalnych czynności porządkowych biuro kanalizacyjne rozpoczęło rewizyę wszystkich realności w mieście pod względem sanitarnym, a to urządzeń kanalizacyjnych domowych, dołów kloacznych, rynien dachowych itp. Rezultaty oględzin komisyjnych dadzą podstawę do zaprowadzenia porządku pod tym względem.

— POŁĄCZENIE TELEFONICZNE Z CZECHAMI. Od dnia 1 czewca br. zaprowadza się komunikacyę telefoniczną między Krakowem a Hradec kralowe oraz Krakowem a Dvur kralowe. Opłata za trzechminutową rozmowę w obu relacyach wynosi trzy złote.

— CENA DRZEWA I WĘGLA. W miejskich składach na Warszawskiem znajdują się obecnie dostateczne zapasy węgla i drzewa. Cena węgla jaworznickiego loco składy wynosi 2.35 zł za 1 ctm. węgla grubego (kostka II), zaś 2.40 zł. za kostkę I. Zapas drzewa wynosi 100 wagonów; 100 kg drzewa w łupkach kosztuje 3.20 zł, rżniętego 3.45 zł, rąbanego 3,70 zł.

— PIEKARNIA MIEJSKA W KRAKOWIE wypieka dziennie 5000 kg chleba, który sprzedaje po 44 gr za 1 kg dla zakładów dobroczynnych, a 46 gr dla sklepów.

— ZASTOSOWANIE ESPERANTO W POLICYI. Dziś, tj. we środę o godzinie 6-tej wieczorem odbędzie się staraniem komendy policyi województwa krakowskiego w dużej sali Muzeum przemysłowego przy ul. Smoleńskiej 9 odczyt generalnego dyrektora międzynarodowej Ligi policyjnej P. Augusta de Marich w sprawie zastosowania języka międzynarodowego esperanto w policyi.

Odczyt wygłoszony będzie w języku esperanckim i tłomaczony równocześnie na język polski przez delegata tutejszego klubu esperantystów. Wstęp wolny — goście mile widziani.

— REICHERT I STERN PRZED SĄDEM. Rozprawa w głośnej sprawie przeciw Reichertowi i Sternowi, oskarżonym o sprzeniewierzenie depozytów sierocińskich w krakowskiej kasie skarbowej, wyznaczona została na 28. i 29 bm. w sądzie okręgowym karnym. Rozprawa odbywać się będzie pod przewodnictwem sso Droździkowskiego na wielkiej sali sądów przysięgłych. Obronę Reicherta objął adw. dr. Bogdani, zaś Sterna adwokaci dr Gertler i dr. Adolf Gross.

— STRASZNY WYPADEK SAMOCHODOWY. Wczoraj przedpołudniem zawezwano pogotowie ratunkowe na szozę koło Borku Fałęckiego, gdzie 4-letnia Genia Eichner, córka kupca, dostała się pod koła samochodu. Nieszczęśliwe dziecko doznało skomplikowanego złamania obu nóg. Lekarz pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł dziewczynkę do szpitala chirurgicznego.

— ZNALAZŁ ŁATWOWIERNĄ EMIGRANTKĘ. Wczoraj przyjechała do Krakowa celem wyrobienia sobie dokumentów na podróż do Francyi Józefa Dudówna z Krzyżanowic Wielkich pow. Bochnia. Gdy dziewczyna czekała na otwarcie biura pośrednictwa pracy przy ul. Podzamcze, przystąpił do niej mężczyzna wzrostu niskiego, lat około 30 i zapytawszy o cel przybycia do Krakowa, oświadczył jej, że jedzie do Danii i namówił ją do wspólnej podróży do Mysłowic. Następnie Dudówna na propozycyę owego osobnika pozostawiła swój pakunek z garderobą i prowiantami w sklepie Waśniowskiego przy ul. Podzamcze l. 24, a sama udała się z nim po druki do miasta, na które wręczyła mu 5 zł. Osobnik ów po zakupieniu druków pozostawił dziewczynę na Rynku, udając się rzekomo na policyę celem wypełnienia druków i więcej nie wrócił. Wówczas dopiero zoryentowała się dziewczyna, że padła ofiarą oszusta, który potrafił nadto w międzyczasie podjąć od Waśniowskiego je-

Przesilenie w krakowskiej operetce „Nowości“

Wstrzymanie przedstawień do piątku 29 bm.

Operetka „Nowości“ w Krakowie znalazła się w ostatnim czasie w trudnych warunkach finansowych z powodu ogólnego obniżenia się frekwencyi w teatrach krakowskich. Szczupłe wpływy ze sprzedaży biletów nie mogły pokryć pensyi personalu i opłat gminnych, toteż przed każdem niemal przedstawieniem groziło w ostatnich dniach zupełne wstrzymanie widowisk. Dyrekcya chcąc ratować sytuacyę zaangażowała znakomitą primadonnę Elnę Gistedt na kilkanaście gościnnych występów, jednak i to nie wpłynęło na znaczniejsze polepszenie finansów teatru. Z powodu nieotrzymania poborów personal teatralny wstrzymał się onegdaj od pracy, wskutek czego poniedziałkowe przedstawienie nie doszło do skutku.

Dyrektor Pilarski odbył wczoraj konferencyę z wiceprezydentem m. Rollem przy udziale solistów operetki i przedstawicieli orkiestry oraz personalu technicznego celem zapobieżenia stałemu zamknięciu teatru. Wiceprezydent Rolle oceniając wysiłki artystyczne obecnego zespołu i dyrekcyi przyrzekł wyjednać dyr. Pilarskiemu pożyczkę w miejskiej Kasie oszczędności celem pokrycia niedoboru i uruchomienia teatru. Przedstawienia zostaną podjęte z dniem 29 bm., tj. w piątek premierą „Nocna ćma“. Przez najbliższe trzy miesiące tj. do września teatr prowadzony będzie systemem procentowego rozdziału dochodów między personal poczem dyr. Pilarski przystąpi do zaangażowania zespołu na nowych warunkach.

59 młodocianych robotników żydowskich na ławie oskarżonych.

Rozprawa została po przesłuchaniu obwinionych odroczona do 2-go czerwca br.

Wczoraj rozpoczęła się w krakowskim sądzie okręgowym karnym rozprawa przeciw 59 młodocianym osobnikom oskarżonym o należenie do tajnego związku „Jugend“. Na ławie oskarżonych w wielkiej sali sądów przysięgłych zasiadło 19 pomocników handlowych, 9 praktykantów krawieckich, 8 cholewkarzy, 2 praktykantów stolarskich, 2 elektromonterskich, 2 kapeluszników, 1 kuśnierz 1 chłopiec cukierniczy, 1 praktykant drukarski, 1 pomocnik ślusarski, 1 praktykant złotniczy, 1 posługacz, 1 uczeń szkoły przemysłowej i 1 urzędnik prywatny, razem 45 mężczyn przeważnie w wieku od 17—21 lat, prócz tego jest kilku starszych, a najmłodszy liczy lat 15. Z 14 oskarżonych dziewcząt są 3 krawczynie, 3 służące ,2 modniarki oraz po jednej szwaczce ekspedyentce sklepowej, urzędniczce prywatnej i bez zajęcia, wreszcie 2 słuchaczki filozofii. Wiek dziewcząt waha się od 16—28 lat.

Po odebraniu generaliów od oskarżonych sędzia przesłuchiwał kolejno wszystkich obwinionych, z których żaden nie poczuwa się do winy. Sprawę znalezienia się w lokalu przy ul. Wolnica w chwili rewizyi w dniu 1 stycznia br. tłumaczą jedni faktem pobierania w tym lokalu lekcyi języka hebrajskiego, drudzy tłumaczą się, że pożyczali książki w istniejącej tam bibliotece przy stowarzyszeniu służby domowej, jeszcze inni twierdzą, że brali udział w zebraniu komitetu organizacyjnego klubu sportowego „Gwiazda“.

Przesłuchanie obwinionych przeciągnęło się do godz. 2-giej po południu, poczem obrońcy postawili szereg wniosków odwodowych. Sędzia przychylając się częściowo do wniosków odroczył rozprawę i naznaczył termin dalszego ciągu rozprawy na dzień 2 czerwca br., tj. na przyszły wtorek.

Prowadzi rozprawę sso. Hubaczek, oskarża prok. dr Hubl bronią adwokaci dr Bogdani, dr Bross, dr Feldblum, dr Margulies, dr Pelzling, prof. dr Reinhold, dr Rosenfeld, dr Schreiber, dr Schnitzer i dr Schwarzbart.

— **ZBIEGLI Z ARESZTU.** W związku z włamaniem i okradzeniem sklepu „Przyszłość“ w Niepołomicach aresztowała policya Michała Sikorskiego (lat 16) z Podborza i Stanisława Wojtanowa (lat 16), którym odebrano większą część skradzionych rzeczy, ukrytych w zaroślach koło Grabia i Niepołomic. Obydwaj są notorycznymi złodziejami. Aresztowanych osadzono w aresztach miejskich, skąd po wysadzeniu drzwi zbiegli w niewiadomym kierunku. Policya zarządziła pościg. Dalsze dochodzenia za wspólnikami tego włamania w toku.

— **ZŁODZIEJE MIESZKANIOWI GRASUJĄ.** Berta Piltz, zamieszkała przy ulicy Celnej l. 5 doniosła, że dnia 25 bm. podczas jej chwilowej nieobecności w domu włamał się nieznany sprawca do mieszkania i skradł z szafy bieliznę wartości 100 zł.

— **ZAPATRZYŁ SIĘ...** Szymon Holiat, listonosz, zamieszkały przy ul. Salinarnej 13 doniósł, że wczoraj, w czasie, gdy zapatrzył się na grę amerykańską jakichś 6 osobników na ulicy Józefa, wyrwał mu jeden z owych osobników z okładki trzymanej w ręce kwotę 120 złotych.

— **ARESZTOWANO** Czesława Wróbla, lat 35. i Mieczysława Piegzę za kradzież 9 kur na szkodę nieznanego właściciela. Aresztowano 3 cyganów a to: Stanisława Kosza, Michała Pawłowskiego i Klemensa Burjańskiego, poszukiwanych przez policyę w Niepołomicach.

— **POŻAR W BESZCZACH POD KRAKOWEM.** Strażnik z wieży Maryackiej zaalarmował wczoraj o godzinie ½11-tej przedpołudniem straż pożarną, że za Dąbiem wybuchł pożar. Na miejsce wyruszył 1 pluton straży, która stwierdziła, że w ogniu stoi domostwo gospodarza Szabelskiego w Beszczach pod Dąbiem. Przed przybyciem straży spłonął dom ze stajnią, a akcya straży polegała na zabezpieczeniu sąsiednich zabudowań, które ocalały. — Akcya ratownicza trwała trzy godziny. Przyczyna pożaru dotąd niestwierdzona.

— **PSOTA ULICZNIKÓW.** Wczoraj popołudniu na ul. Mogilskiej zabawiający się na wysypisku chłopcy zapalili beczkę ze smoły. Ponieważ zachodziła obawa rozszerzenia się ognia, przeto zawezwano straż pożarną, która ogień ugasiła.

— **PODRZUTEK.** Józefa Ziemęcka, służąca zamieszkała przy ul. Starowiślnej l. 4. znalazła w klatce schodowej tegoż domu niemowlę płci męskiej, owinięte w pieluszkę i suknię, które oddano do żłóbka miejskiego.

— **UCIECZKA Z KOBIERZYNA.** Dnia 25 b. m. zbiegł z Zakładu dla umysłowo chorych w Kobierzynie Jan Wójtowicz (lat 42), rolnik z Mącznej pow. Nowy Sącz. Rysopis: wysoki, blondyn, golony, ubrany w zakładowe ubranie letnie, czarne.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

— **„SKĄPIEC“ MOLIERA Z L. SOLSKIM.** Dzisiaj i dnie następnych odtwarza Harpagona w molierowskim „Skąpcu“ znakomity gość sceny krakowskiej, jedną z najświetniejszych swoich postaci okraszoną, w myśl życzenia poety, rysami przedniego komizmu. Jest to w repertuarze wielkiego artysty jedna z kreacyj budzących wśród widzów największą wesołość. W sobotę przypomni nasz gość swojego Horszyńskiego. W oba dni Zielonych Świąt odbędą się przedstawienia popołudniowe: w pierwsze „Kościuszko pod Racławicami“, w drugie zaś po raz ostatni w sezonie „Uciekła mi przepióreczka...“ Żeromskiego.

— **„DZIKUS“ I „IGRASZKI RÓL“ W BAGATELI.** Dzisiaj pojawi się ulubiona stale zapełniająca widownię komedya „Dzikus“. We czwartek 28 bm. po raz ostatni ukaże się interesująca groteska Pirandella „Igraszki ról“. Na piątek 29 bm. wyznaczono premierę arcywesołej, pikantnej farsy francuskiej, pióra znanej spółki autorskiej Ives Mirande'a i A. Madisa „Simona już jest taka“. Wesoła ta farsa obfitująca w szalenie komiczne sytuacye graną była z olbrzymiem powodzeniem w Paryżu, Wiedniu i Warszawie.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Środa: „Skąpiec“.
Czwartek: „Skąpiec“.

BAGATELA.

Środa: „Dzikus“.
Czwartek: „Igraszki ról“.

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

WARSZAWA: „Dziecko pijaka“ (Złamane życie). Wielki senzacyjny dramat w 10-ciu aktach.

UCIECHA: „Ja jestem dziewczyną“. Komedyo-dramat w 10-ciu aktach z Marion Davis w roli głównej.

WANDA: „Jarmark próżności“. Sztuka w 8-miu aktach wg powieści W. Tekeraya.

NOWOSCI: „Golgota uczciwej kobiety“. Obraz filmowy w 2 seryach. Całość w jednym programie.

REDUTA: „Przez lasy płonące“. Dramat amerykański w 8-miu aktach. Nadprogramowo: Komedya w 2 aktach.

SZTUKA: „Rajski ptak“, Dramat erotyczny w 8-miu aktach z Glorią Swanson w roli gł. Ponadto: „Miłe złego początki“. Komedya ameryk. w 2 akt.

Z kraju.

ŻOŁNIERZE ŻYDOWSCY ZWOLNIENI NA „SZEWUOTH“. W myśl rozporządzenia MSW. o świętach, zostaną żołnierze Żydzi zwolnieni na nadchodzące Zielone Święta „Szewuoth“ od czwartku godz. 5 pop. do soboty włącznie i otrzymają według odnośnych przepisów należność za dnie od 28 do 30 celem umożliwienia im korzystania z rytualnego pożywienia w czasie świąt.

Wobec tego, iż w roku bieżącym Zielone Święta wszystkich wyznań przypadają w różnych terminach w myśl przepisów MSW. okaże się szczególnie pożyteczna zasada o obowiązkowem zastępstwie żołnierzy w dnie ich świąt przez żołnierzy wszystkich innych wyznań.

Przepustki na opuszczenie koszar na święta żołnierze otrzymają od swych właściwych dowódców przy raporcie.

PADEREWSKI BĘDZIE KONCERTOWAŁ W KRAKOWIE. „Unia“ donosi, że Ignacy Paderewski przybędzie do Polski na jesieni, aby dać szereg koncertów w Warszawie, Lwowie, Krakowie, Poznaniu i Wilnie, z których dochód przeznacza na Instytut Curie Skłodowskiej.

MASOWY PROCES KOMUNISTÓW W RÓWNEM. Wczoraj rozpoczął się w Równem senzacyjny proces 101 Ukraińców, oskarżonych o przynależność do partyi komunistycznej i bezprawne posiadanie broni.

Proces potrwa 10 dni. Świadków wezwano 140. Obrońców występuje kilkudziesięciu ze Lwowa i Warszawy.

NAPAD BANDY DYWERSYJNEJ. Jak donoszą z Wilna na granicy sowieckiej w pobliżu miejscowości Hałubicz pow Dziśnieńskiego banda dywersyjna napadła na posterunek KOP. Pomimo przeważającej siły żołnierzy KOP zdołali zamknąć się w strażnicy i odpędzili napastników posiłkując się karabinami maszynowymi. Po dłuższej strzelaninie bandyci cofnęli się na terytoryum sowieckie.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Które towary objęte zostały podwyżką cła?

Donieśliśmy już przed kilku dniami o radykalnej podwyżce ceł na szereg towarów, wchodzącej w życie dnia 27 bm.

W szczegółach zawiera to rozporządzenie zmiany następujące:

W dziale produktów spożywczych i zwierząt poz. 5 ziemniaki, kapusta głowiasta, warzywa solone, arbuzy, dynie karczochy, szparagi, kalafiory itd. (punkt 1, 2, 5, i 6-a) podwyżka 4-krotna, warzywa suszone, podwyżka 3-krotna.

Owoce i jagody, jabłka świeże, owoce i jagody świeże, solone, moczone (punkt 1 i 2) podwyżka 6-krotna; cytryny podwyżka 2-krotna, pomarańcze i mandarynki podwyżka 4-krotna, skórka z cytryn itd. podwyżka 4-krotna, winogrona świeże podwyżka 6-krotna, ananasy podwyżka 4-krotna. Z punktu 2-ej pozycyi wyłączono towary przywożone do przerobu fabrycznego za pozwoleniem Min. Skarbu i pozostawiono dla nich dawną stawkę 25 zł.

Podniesiono 3 do 4-krotnie stawkę na daktyle, rodzynki, oraz owoce i jagody osobno nie wymienione, natomiast dla koryntek pozostawiono dawną stawkę 75 zł.

Trzykrotnie i wyżej podniesiono stawki na pasztety i przyprawy (poz. 13), 2-krotnie na trufle świeże i suszone, oraz grzyby w occie (poz. 14) 6-krotnie na niektóre korzenie jak wanilia, szafran, kardamon itd. zaś 2-krotnie na goździki, cynamon, pieprz, imbir i t. d. (poz. 15 punkt 3).

Stawka na miód sztuczny (poz. 23 p. 2) podniesiona została z 43 na 60 zł. Wyroby cukiernicze (poz. 24) doznały następujących zwyżek: kakao i fosfatyna 2-krotnie, cukierki konfitury itd. kompoty i soki z cukrem i bez cukru 3-krotnie, marmolady i powidła z cukrem 5-krotnie, powidła bez cukru 6-krotnie. mleko zgęszczone i mączka Nestla z 75 na 100 zł., łakocie tureckie, mace itp. specyalne pieczywa bez cukru, oraz olej sezamowy do wyrobu chałwy 2-krotnie.

Sery (poz. 35) podniesiono o 50 procent wyłączono jednak osobno ser szwajcarski, podwyższając stawkę tylko o 25 proc. zaś z punktu 2-go wyłączono bryndzę i serki piwne pozostawiając na nie dawną stawkę 60 zł.

Cło na ryby podniesiono przeciętnie 2-krotnie, na śledzie 3-krotnie zaś na kawior 3— do 4-krotnie.

W dziale produktów zwierzęcych i wyrobów z nich podwyższono stawkę na sadze oraz węgiel drzewny i kościany o 60 proc. (poz. 42).

Skóry wierzchnie miękkie (poz. 55 p. 4 i 5) o 40 proc., skóry lakierowane itd. o 50 proc. Znacznej podwyżki doznały skóry futrzane niewyprawione (poz. 56 punkt 2 a, b) gdyż podniesiono stawki 5-krotnie, zaś na skóry futrzane wyprawione niebarwione (punkt 3 lit. a) 3-krotnie wyłączając jednak osobno skórki królicze, zajęcze i kocie z pozostawieniem dawnej stawki 250 zł. To samo dotyczy skór futrzanych wyprawionych i barwionych gdzie również podniesiono stawkę 3-krotnie z wyłączeniem skór króliczych zajęczych i kocich. Stawki na skóry duże z baranów i kóz pospolitych (poz. 56 punkt 3 b, i punkt 4a) podniesiono 2-krotnie. Stawki na skóry futrzane osobno niewymienione (punkt 5) podniesiono 3-krotnie. Stawki na obuwie skórzane i lakierowane itd. podniesiono o 50 proc., ponadto zaś zróżniczkowano uwagę 1 poz. 57 odnoszącą się do cholewek i wierzchów podnosząc cło na cholewki i wierzchy należące do p. 3-tej pozycyi z 900 na 4,000 zł. Punkt 4 lit. a tejże pozycyi zróżniczkowano podnosząc cło na rękawiczki skórzane o 50 proc. zaś wyroby kaletnicze galanteryjne itd. o 100 proc., również skóry, skrojone na rękawiczki o 50 procent, zaś na wyroby kaletnicze itd. o 100 proc.

W dziale metali i wyrobów z metali stawki na wyroby ze złota i platyny oraz ze srebra z szlachetnymi kamieniami (poz. 148 p. 2 a, 3 b) doznały podwyżki 4 — do 5-krotnej, wyroby ze srebra itp. (p. 3 a) tkaniny i taśmy złote i srebrne drut i przędza złote i srebrne (punkt 5) szych (p. 6) przybory i wyroby z platyny do celów technicznych i lekarskich 2-krotnie, zaś szlachetne metale w cienkich arkuszach o 50 proc. Naczynia kuchenne z niklu i aluminium, (poz. 149 p. 4 I. II) 2-krotnie. Wyroby z cyny o charakterze artystycznym (poz. 163 p. 8 c) 3-krotnie zaś tubki cynowe do napełniania z 350 na 500 zł., przyczem zmieniono redakcyę p. 9 uzupełniając tekst korkami do butelek. Wyroby z ołowiu i jego stopu (poz. 164 zróżniczkowano w p. 7 podwyższając stawki na kapsle przeciętnie o 100 proc., na korki i tubki o 40 proc. wyroby zegarmistrzowskie, a mianowicie zegarki złote i srebrne (poz. 171 p. 2 a, c) podniesiono 2-krotnie, zaś zegarki w kopertach złotych i platynowych z ozdobami z drogich kamieni 3-krotnie. Cła na fortepiany podniesiono z 600 na 1000 zł. na pianina z 350 na 500 zł. organy nieprzenośne 860 na 1200 zł. organy przenośne z 120 na 240 zł. od sztuki, na struny jelitowe o 25 proc. Płyty do gramofonów przeszło 200 proc. Stawki na wozy osobowe podniesiono 2 do 4-krotnie, na welocypedy i wózki dla dzieci itp. o 50 proc. na wozy gospodarskie z 62 na 150 zł. na wagony tramwajowe motorowe i przyczepne 6-krotnie.

W dziale papieru i wyrobów z tegoż podniesiono 2-krotnie stawki na papier i karton zdobiony itp., torebki i koperty zdobione itp. (poz. 177 p. 23, 26), na karty do gry 4-krotnie na obicie papierowe (poz. 28 a. b), 2- do 3-krotnie na wyroby introligatorskie (poz. 33) o 50 proc.

W dziale tekstylnym zróżniczkowano stawki na przędzę ze skubanki jedwabnej (poz. 185 2 a. b.) i podniesiono stawkę na przędzę jedwabną na szpulkach itd. (p. 5 b) wymienioną w p. 2 a II z 1400 na 2500 zł., dalej zróżniczkowano stawki pozycyi 191 na worki jutowe i z płótna zgrzebnego oraz jutowe tkaniny do pakowania, rozbijając tę pozycyę na 3 punkty i podnosząc cło od chodników itp. kokosowych z 112 na 120 zł., zaś chodników itp. z juty, konopii i manila z 112 na 120 zł. W tkaninach wełnianych podniesiono stawki od tkanin z przędzy czesankowej (poz. 199 p. 1 a b) o 30 proc., stawki na kaszmiry itp. (poz. 201) o 100 proc., na dywany wełniane i pół wełniane itp. (poz. 203) o 150 proc., na materye i wyroby dziane, plecione i szmuklerskie (poz. 205 p. 1. 2, 5) przeciętnie o 100 proc., na wyroby firankowe (poz. 206) o 100 proc. również na koronki i hafty (poz. 207).

W dziale konfekcyi, galanteryi, materyałów piśmiennych itd. podniesiono stawki na kapelusze i czapeczki damskie i dziecinne (poz. 209, p. 4) z 21,000 na 32 000. Cło na kapelusze pilśniowe i filcowe (poz. 210 1 a) podniesione zostało 3-krotnie, to samo na kapelusze słomkowe. Stawki na parasole ozdobne (poz. 211 p. 1 i 2 a) podniesiono 4-krotnie, na inne o 25 do 50 proc. Stawki na guziki i spinki (poz. 212) zróżniczkowano w punkcie 1, podnosząc stawki od 50 do 80 proc., podobne podwyżki spotkały pióra ozdobne i sztuczne kwiaty (poz. 213), przyczem nowość stanowi stawka 10 000 z. za 100 kgl. piór ptaków szlachetnych gatunków, nie wyprawionych, nie apreturowanych itp., które dotychczas były wolne od cła.

Trzy do czterokrotnie powiększono stawki na wyroby galanteryjne, ognie sztuczne i zabawki dziecinne (poz. 215, p. 1, 5, 6), wreszcie 2 do 4-krotnie stawki na przybory piśmienne, rysunkowe i malarskie (poz. 16).

Nie ruszono stawek związanych — a pozatem bądź co bądź uwzględniano potroszę konieczność dobrych stosunków z zagranicą. Dlatego nie podniesiono ceł na jedwabie, perfumy kosmetyki, samochody i opony samochodowe, skórki zajęcze, królicze i kocie, napoje alkoholowe — ze względu na Francyę, dla tego z pozycyi objętych traktatem z Czechosłowacyą podwyższono stawki na obuwie lakierowane, owoce, soki bez cukru, galanteryę. Gorzej wyszedł włoski eksport, bo podwojone stawki na cytryny (czy to także zbytek?) i na pomarańcze, będące sztandarowym artykułem wywozowym Włoch. W kilku pozycyach przeprowadzono dyferencyacyę obecnej nomenklatury celnej by móc podnieść cło na całą pozyzyę, wyłączając tylko jakiś jeden towar, objęty traktatem.

Nie wdając się narazie w ocenę pożyteczności tak silnej podwyżki ceł, stwierdzić musimy, że ta zasadnicza zmiana polityki celnej przyszła do skutku zupełnie poza plecami Sejmu i że pierwszym ale niewątpliwym jej skutkiem będzie znaczne podrożenie cen wszystkich towarów obłożonych wyższem cłem.

Gdzie tkwi gotówka?

Wywiad z wiceprezesem Banku Polskiego p. Młynarskim.

Pod tym tytułem organ Stowarzyszenia Kupców Polskich „Tygodnik Handlowy" ogłosił ankietę na tak wysoce interesujący i aktualny temat.

W numerze 19-ym „Tygodnika Handlowego" odpowiada na ankietę Wice-Prezes Banku Polskiego, p. Feliks Młynarski który między innemi w następujących słowach słusznie potępił nadmierną u nas skłonność do tezauryzacyi, tj. do składania gotówki w sposób bezużyteczny dla gospodarstwa społecznego:

— Nie doceniamy zwykle, jak wielką jeszcze rolę odgrywa tezauryzacya gotówki. wynikająca wśród mas ludowych z braku uświadomienia, a wśród nieuświadomionych z braku zaufania do instytucyi kredytowych, z zaniku zmysłu kapitalizacyi i z niedojrzałości społeczeństwa do tego rodzaju urządzeń, jak obrót czekowy i rozrachunkowy. Srebro tezauryzuje nie tylko wieś, ale i ludność miejska. Oprócz tego każdy z nas zamiast wolną gotówkę lokować w bankach, zbyt dużo pieniędzy przetrzymuje w portfelu. Bank Polski zaś otrzymuje co miesiąc kilkaset sztuk zniszczonych, najrozmaitszej wartości nominalnej, biletów z prośbą o wymianę. Są to bilety prawie zupełnie spalone, pogryzione przez myszy, nierzadko zdarzają się banknoty wyrzucone ze słomą z siennika do koryta.

Ten brak zaufania do instytucyi kredytowych i niepojęta niechęć do lokowania wolnej gotowizny w kasach oszczędności — to rzeczywiście walne przeszkody do powstania u nas ruchu oszczędnościowego na wielką skalę.

P. Młynarski idzie dalej w swej analizie:

— Niezależnie od tezauryzacyi działają i przyczyny czysto techniczne. Każdy z nas wydaje pieniądze ale pominąwszy wypadki wyjątkowe nigdy nie zostaje zupełnie bez grosza. Żyjemy od pierwszego do pierwszego, względnie od jednej daty dochodu, do drugiej, ale w dniu otrzymania pensyi lub należności za sprzedane towary, nie jesteśmy zupełnie bez grosza. Na dnie kieszeni lub portmonetki zawsze pozostaje jakaś reszta. Zdaje się to być drobnostką i z punktu widzenia jednostki jest to istotnie drobnostka. Jednym zostają grosze, bogatsi pozostają z dziesiątkami lub setkami. Dzieje się to w mieście i na wsi. Popatrzmy jednak z punktu widzenia całości gospodarstwa a drobnostki przestają być drobnostkami. Przypuśćmy, że na głowę wypadnie tylko pięć złotych przeciętnie, daje to sumę 150 milionów złotych. Nie jest to chyba cyfra przesadzona, jeżeli uwzględnimy również tezauryzacyę srebra i banknotów przez ludność, nie umiejącą kapitalizować w sensie nowoczesnym.

Jeżeli do tej sumy 150 milionów złotych dodać jeszcze najmniej 50 milionów złotych, spoczywających stale na dnie banków, to dojdzie się do sumy 200 milionów złotych próżnujących pieniędzy, a więc przeszło 35 proc. całej emisyi Banku Polskiego.

Na zakończenie interesującego wywiadu p. Młynarski w następujący sposób ujmuje zagadnienie kapitalizacyi:

— Przeszedłszy egzamin, społeczeństwo może wreszcie zrozumie, że kwestya kapitalizacyi zależy nie tyle od Rządu, ile od racyonalnej konsumcyi ze strony społeczeństwa. W gruncie rzeczy bowiem nacisk nie będzie tylko dziełem śruby podatkowej. Przygniecie nas właściwie ciężar importu luksusowego i gorączki wyjazdowej. Łatwiej zaś niestety wymyślać na Rząd lub na Bank Polski, niż robić rachunek własnego sumienia. A teraz ostatnie słowo: Przestańmy płacić zagranicy kilkanaście milionów miesięcznie za zbyteczny i nie produktywny import, a łatwiej będzie o gotówkę na rynku.

Do powyższych słów należy się w całej pełni przyłączyć Oszczędzajmy rozumnie, tj. kapitalizujmy, a wtedy rzeczywiście będzie znacznie łatwiej i przestronniej na polskim rynku pieniężnym.

GWARANCYE BANKOWE. W celu ułatwienia manipulacyj, związanych z przyjmowaniem gwarancyj bankowych, Min. Skarbu upoważniło szereg banków, których gwarancye do wysokości 100,000 zł. włącznie mogą być przez urzędy państwowe przyjmowane aż do odwołania bez każdorazowego zasięgania opinii Ministerstwa Skarbu, do udzielania tych gwarancyi. Do liczby upoważnionych banków należą: Bank Dyskontowy Warszawski, Bank Handlowy w Warszawie, Bank Małopolski w Krakowie, Bank Towarzystw Spółdzielczych w Warszawie, Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, Polski Bank Przemysłowy we Lwowie, Ziemski Bank Kredytowy we Lwowie. Gwarancye Banku Gospodarstwa Krajowego mogą być w sposób powyższy przyjmowane bez ograniczenia.

O WARTOŚCI WEWNĘTRZNEJ PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH. Ciekawy i pouczający artykuł w tej kwestyi zamieścił tygodnik „Oszczędność“ w swym 3-cim numerze.

———o-o———

Akcye bankowe, handlowe i przem.

	Transakcye	
	26 V.	25 V.
Polski Bank Przem. I-VII	0·26 – 0·28	0·28
Bank Hipoteczny	—	0·47
Bank Małopolski	—	0·29
Ziemski Bank Kredyt.	—	0·12
Powszechny Bank Kred.	—	—
Bank Komercyalny I—IV	—	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	—	—
Polskie Tow. Handl.	0·25	0·25
Handl. Sp. akc. „Impex“	—	—
Firma „Mag. Jawornicki“	—	—
Tow. han. Bracia Rolniccy	—	—
„Polski Glob“	—	—
Żegluga Polska	—	—
Zieleniewski I—IV	10·20 – 10·10	10·30
H. Cegielski, Poznań	20·60	—
Parowozy I—V.	0·58	—
„Automotor“ fabr. samoch.	—	—
„Lemiesz“ fabr. masz. roln.	—	—
Modrzejowskie Zakł. G. h.	—	—
„Trzebinia“ żel.	0·32	0·39
Zakłady amunic. „Pocisk“	1·15	—
„Górka“ fabryka cementu	—	12·50 – 12·30
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	2·60	2·75
„Tepege“ Tow. dla przem. gór.	1·10	1·05
Polska Nafta	—	0·28 – 0· 6
„Pokucie“ Naft. Sp. akc.	—	—
„Oikos“ T. A.	—	—
„Strug“ Przem. drzewny	—	—
„Pezet“ Powsz. zakł. bud.	—	—
Syndykat koszyk. Kraków	—	—
Fabr. przet. d. w Trzebini	—	0·25
„Azot“ I—IV.	0·24	—
„Agrochemia“	—	—
„Brakus“ Przemysł spiry.	0·57 — 0·59	0·57 — 0·55
Fabr. cukru w Chodorowie	3·50 — 3·60	3·60
Cukrownia Chybie I.	4·10 – 4·15	—
A. Piasecki	—	—
Fabr. porcel. w Cmielowie	0·35	0·35
Elektr. w Sierszy I-IV	—	—
F. W. Niemojowski	0·57	0·57
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

Giełda warszawska z dnia 26 b. m. (PAT.) Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. trranz. 5·17, bony złote —— pożyczka złota 71·50 milionówka —— Pożyczka dolarowa 61·75

Czeki: Belgia tranz. 26·61, Holandya tranz. 208·50 Londyn tran. 252·, Nowy Jork tranz. 517·— Paryż tranz. 26·0, Praga tranz. 15·39, Szwajcarya tranz. 100·28, Wiedeń tranz. 73·30, Włochy tranz. 20·95.

Giełda warszawska z dnia 26 b. m. (PAT.) **Akcye.** Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków 0·27, Bank Przemysłowy Lwów 0·28, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 7·50 Puls 0·45, Wild 2·10, Cukier Warszawa 2·95, Cegielski 0·41, Ursus 1·30, Parowozy 0·57, Zawiercie 12·35, Żegluga 0·17, Polska nafta 0·22, Siła i Światło 0·20, Ćmielów 0·40, Strachowice 2·05, Pocisk 1·40, Zieleniewski 10·50, Żyrardów 8·40, Chodorów 3·50.

Lwów, 26. 5 PAT. Bank przem. 0.26—0.25, browary 7.80, Chodorów 3.50, Chybi 4.15, Gazolina 1.35—1.40, Pezet 0.29, Siersza górnicza 2.70—2.65, Zieleniewski 10.30.

Lwów, 26. 5 PAT. Pszenica 35 i pół do 36 i pół, żyto 31 do 32 i pół, jęczmień 28, owies loco Lwów kanadyjski 34, owies niemiecki 36.

* * *

Giełda wiedeńska z dnia 26 b. m. (PAT.) **Dewizy.** Amsterdam 28525, Zagrzeb i Belgrad 1182 Berlin 16881, Bruksela 3530, Budapeszt 9968, Bukareszt 330, Chrystania 11940, Kopenhaga 13·50, Londyn 3449, Madryt 10320, Medyolan 2822, Nowy Jork 7093, Paryż 3667, Praga 2102, Sofia 507, Sztokholm 18970, Warszawa 13513—13663, Zurych 13725, Dolary 70·645, Belgijskie —·— bułgarskie —, duńskie —·— marki niemieckie 168·4, angielskie 344, francuskie 3630, holenderskie 28330, włoskie 28·26, jugosłowiańskie 1169, norweskie —·— polskie 13560, rumuńskie 372, szwedzkie 18850 szwajcarskie 13680 hiszpańskie — —, czeskie 2100, węgierskie 9973, tureckie 347,

Papiery lokacyjne. Ausfr. renta kor. 2·2, renta lutowa 2·, losy tureckie 427·—, Bodenkredit 209 — austr. zakł. kred. 126·9, koleje austr. 375·5.

Akcye: Zieleniewski 143, Silesja 8·2 Fanto 150, Gal. Karpaty 120,1 Galicya 900, Siersza 37· Bank Małopolski 4·5, Bank hipot. 7·1. Tepege 17·,

* * *

Zurych, 26 5. PAT. Paryż 26.15, Londyn 25.12,2, Nowy Jork 5.167, Berlin 1.231, Wiedeń 72¾, Praga 15.32 i pół, Warszawa 99¼.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI.

— WALNE ZGROMADZENIE TOW. PRZYJACIÓŁ U. H. odbędzie się w sobotę 30 bm. o g. 8-ej wiecz. w lokalu „Solidarności“.

Oficyalny organ syonistyczny o nominacyi lorda Plumera

Londyn. 26 5. (Tel. wł.) Oficyalny organ Egzekutywy org. syon., wychodzący w Londynie „New Judea“ pisze na naczelnem miejscu: Oficyalnie doniesiono, że marszałek polny lord Plumer został mianowany Wysokim komisarzem Palestyny w miejsce sir Herberta Samuela. Lord Plumer od czasu swej pełnej zasług służby w wielkiej wojnie był gubernatorem Malty. Na razie nie możemy powiedzieć nic innego, jak tylko wyrazić nadzieję, że wykaże on, iż posiada w równej mierze zalety męża stanu, tak jak już wykazał swe zalety jako żołnierz i administrator. Żądanie jego jest niełatwe. Spodziewamy się jednak, że przeszkody nie są nieprzezwyciężone o ile będzie się je rozwiązywać w duchu sprawiedliwości i ze zdecydowanym zamiarem zrealizowania zarówno ducha jak i litery deklaracyi Balfoura, która znalazła wyraz w mandacie palestyńskim.

* * *

Warszawa, 26. 5 (M.) Z Londynu donosi ŻAT: Między prof. Weizmanem a nowomianowanym komisarzem dla Palestyny marszałkiem Plumerem nastąpiła wymiana depesz z okazyi nominacyi marszałka Plumera.

Prof. Weizman wysłał marsz. Plumerowi imieniem Egzekutywy syonistycznej depeszę gratulacyjną z powodu nominacyi, w której wyraził nadzieję, że okres w którym marsz. Plumer będzie swój wysowi urząd piastował, stanie się okresem rozkwitu żyd. siedziby narodowej i błogosławieństwem dla ludności palestyńskiej.

Lord Plumer w odpowiedzi podziękował Egzekutywie syonistycznej za życzliwe słowa powitania.

Jakie plany żywi minister St. Grabski

odnośnie do szkolnictwa mniejszości narodowych?

Warszawa, 26 5. (Sin) Jak się dowiaduję, na piątkowem posiedzeniu sekcyi dla spraw mniejszości narodowych min. oświaty St. Grabski odczyta propozycye w sprawie szkół dla mniejszości narodowych białoruskiej i ukraińskiej oraz wyznaniowych żydowskich.

Szkoły narodowe wedle tej propozycyi będą się dzieliły na trzy typy:

1) szkoła państwowa z językiem wykładowym danej narodowości z uwzględnieniem języka państwowego jako pomocniczego, 2) szkoły subwencyonowane, 3) szkoły autoryzowane.

Przy szkołach wyznaniowych żydowskich pierwszeństwo mają mieć szkoły z językiem wykładowym hebrajskim, chedery będą tolerowane, ale muszą uwzględnić język i historyę państwową.

Obrady Koła Żydowskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 26 5. (Sin) Dziś Koło Żydowskie przez szereg godzin obradowało nad aktualnemi sprawami politycznemi.

Naczelna Rada org. syonistycznej w Polsce - a sprawa zaproszenia p. Luciena Wolfa

Warszawa. Ostatnio rozeszły się pogłoski, które znalazły również oddźwięk w prasie, o zaproszeniu przez rząd polski p. Luciena Wolffa do Warszawy w porozumieniu z odpowiedniemi żydowskiemi kołami politycznemi.

Wobec powyższego uważa prezydyum Rady Naczelnej organizacyi syonistycznej w Polsce za konieczne stwierdzić, iż kierujące Koła syonistyczne w Polsce stoją na stanowisku, że przybycie p. Luciena Wolffa w obecnej chwili do Polski byłoby niepożądanem dla znalezienia pomyślnego wyjścia dla sprawy żydowskiej w Polsce. Wogóle wszelkie podobne zamiary mogą liczyć na powodzenie tylko wówczas, gdy czynione będą na drodze bezpośredniego kontaktu między polskimi i żydowskimi miarodajnymi czynnikami.

Oświadczenie posła Grünbauma

Warszawa. Warszawski „Hajnt“ z dn. 25 bm. donosi: „Poseł Grünbaum prosi nas o doniesienie, iż od pierwszych dni maja nie bierze więcej udziału w pracach Koła Żydowskiego, jak wogóle w pracach Sejmu. O powyższym p. Grünbaum doniósł Naczelnej Radzie Syonistycznej w liście z dn. 9 bm.

„Hajnt“ dodaje, iż Naczelna Rada postanowiła skłonić wszystkiemi możliwemi środkami p. Grünbauma, ażeby nie rezygnował ze swej działalności politycznej.

DALSZE PETRAKTACYE W SPRAWIE JEWISH AGENCY

Londyn, (tel. wł.) Pan L. Stein sekretarz politycznej Egzekutywy syon. wyjechał do Stanów Zjednoczonych w sprawie pertraktacyi o J. A.

Proces przeciw 75 Ukraińcom i Rosyanom

Łuck, 26. 5 PAT. Dziś w tutejszym sądzie okręgowym rozpoczął się proces polityczny przeciwko 75 Ukraińcom i Rosyanom oskarżonym o zdradę stanu. Rozprawa potrwa około 3 tygodnie. Oskarżeni aresztowani zostali w kwietniu 1924 pod zarzutem należenia do organizacyi powstańczej. Organizacya ta mająca na celu oderwnie Wołynia od Polski, działała głównie w południowo wschodniej części województwa wołyńskiego.

Barbarzyńskie metody wojenne Niemiec

jeszcze raz napiętnowane na konferencyi pracy

Genewa, 26. 5 PAT. Na wczorajszem plenarnem posiedzeniu międzynarodowej konferencyi pracy, przedstawiciel Belgii minister Tscheffer w przemówieniu swoim przytoczył dane dotyczące zniszczenia przemysłu belgijskiego w czasie wojny. Przemysł ten przedstawiał ruinę. 96.000 domów zostało zniszczonych przez okupantów. Następnie mowca wykazał obecny rozwój Belgii, która nie cofa się przed wprowadzeniem ustaw zmierzających do zabezpieczenia losu robotników i pracowników wszelkich kategoryi. Mowa ta wywołała doskonałe wrażenie w swej części pozytywnej a w momentach stwierdzających zniszczenie Belgii w czasie wojny, robiła wrażenie publicznego energicznego oskarżenia.

W dalszym ciągu posiedzenia bardzo silne przemówienie w obronie 8-godzinnego dnia pracy wygłosił przedstawiciel francuskiej grupy robotników Jouhaux domagając się ratyfikacyi przez rządy konwencyi waszyngtońskiej.

SKUTKI TRZĘSIENIA ZIEMI W JAPONII.

Londyn, 26. 5 PAT. Wolff. Assotiated Press donosi z Tokio, że dwie trzecie części miasta Teyoka jest zniszczone trzęsieniem ziemi. Około 3.000 domów zawaliło się. W obwodzie Tajuma jest 300 zabitych i przeszło 1.000 rannych.

Berlin. 26. 5 PAT. Pisma donoszą z Nowego Jorku że według ostatnich wiadomości liczba ofiar ostatniego trzęsienia ziemi w Japonii wynosi 1.200 zabitych, 6.000 rannych i 20.000 bezdomnych. Szkody wyrządzone sięgają 100 milj. jenów. W wielu miejscowościach trzęsienie ziemi wywołało powodzie.

* * *

Paryż, 26. 5 PAT. Senat przyjął budżet ministerstwa finansów. Pozatem senat uchwalił wniosek wyrażający najgłębsze współczucie dla Japonii z powodu obecnej katastrofy trzęsienia ziemi, jak również wyrazy sympatyi dla rodzin ofiar i podziwu dla bohaterstwa tych, którzy nieśli pomoc.

HENRYK BARMAT NA WOLNOŚCI.

Berlin, 26. 5 PAT. Po zwolnieniu Juliusza Barmata sędzia śledczy zarządził również wypuszczenie Henryka Barmata za kaucyą 10 tys. marek.

Śmierć za udział w powstaniu Kurdów

Konstantynopol, 26. 5 PAT. Reuter donosi z Angory, że Trybunał sądowy skazał na karę śmierci byłego senatora Kurdystanu Abdul Kadr, jego syna i sekretarza za branie udziału w spisku mającym na celu uniezależnienie Kurdystanu.

PRZEWODNIK HANDLOWY.

KONKURS.

Żydowska gmina w Głogowie powiat Rzeszów ogłasza konkurs na

Rzezaka (szocheta)

który potrafi równocześnie pełnić funkcyę kantora (chazena). Wynagrodzenie miesięczne 300 zł. Zgłoszenia osobiste lub pisemne z nadesłaniem świadectw kwalifikacyjnych do 30 czerwca br.

Dawid Rebhun, przeł. gminy żyd.

Młoda osoba intel., obyta, towarzyska, pragnie wyjechać zagranicę w charakterze towarzyszki, lektorki, nauczycielki. Kwalifikacyę ma, paszport również. Włada doskonale jęz. polskim i niem., trochę angiel. Zgłoszenia pod „Zagranica" do Adm. N. Dz.

Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiam P. T. Publiczność, iż z dniem 1 czerwca br. otwieram pensyonat w Bystrej koło Białej-Bielska we willi „Filipka". Kuchnia rytualna. Ceny przystępne.

450 Z poważaniem **R. Lauf.**

ADWOKAT poszukuje rutynowanego starszego koncypienta, któryby prowadził samodzielnie kancelaryę podczas jego nieobecności. Posada do objęcia zaraz. Zgłoszenia z podaniem warunków do Dra Dawida Buchheima. Jarosław.

Drobne ogłoszenia

Poszukuje się kawalerskiego pokoju umeblowanego dla jednego, ewent. dla dwóch panów. Zgłoszenia pod „R. H." do Adm. N. Dz. 451

Poszukuję pokoju na biuro, możliwie z telefonem w śródmieściu lub okolicy śródmieścia. Zapłacę wysoki czynsz miesięczny. Zgłoszenia pod „N. 150" do Adm. N. Dz.

Śliwowicę pierwszej jakości z atestem Rabinatu krakowskiego z prawdziwych węgierek sprzedaje w dużych ilościach po cenach konkurencyjnych. **Gorzelnia owocowa T. Immerglück**, Kraków, Prądnik-Czerwony. Oferty i próbki wysyła się na żądanie

Inteligentna panna (Żyd.) z dobremi poleceniami poszukuje posady gospodyni, możliwie do jednej osoby, ewent. do dzieci. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia „Ruch", Kraków, Szczepańska pod „Zdolna" 12..

Biegłą stenotypistkę polsko-niem. z ładnem pismem, przyjmie zaraz fma S. Reiss, skład skór, Dietlowska 65 w podworzu. Zgłoszenia osobiste między godz. 4—7 popoł.

Unieważniam skradzioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U., Kraków na nazwisko Stanisław Morys ur. 1899 447

Unieważnia się zgubione dokumenty wojskowe na nazwisko Samuel Wachter z Oświęcimia, ur. 1899

Do pielęgnowania
chorych i położnic w miejscu, jak i w okolicach polecają się dobrze wyszkolone Siostry pielęgniarki
1298 **Zakład Sióstr**
Kraków-Podgórze, ul. Józefińska 29, I. p.
Telefon Nr. 2044. Rok założenia 1910.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Dr. Ign. Schwarzbart. Red. odp. Dawid Laser. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7